

Kremacja a sytuacja ducha po śmierci

Według takich gazet jak "Gazeta do Povo", "Curitiba-PR", kremacja jest procedurą ekonomiczną i przyjazną dla środowiska.

W spirytyzmie nie jest jasne, dlaczego temat kremacji nie został ujęty w pracach Kardeca, choć kremacja została przyswojona jako świecka tradycja w różnych krajach dawno przed kodyfikacją Kardeca.

Tak więc studiujący spirytyzm mogą jedynie szukać odniesień do tego tematu u innych autorów: Leona Denis, Paula Bodier czy Richarda Simonetti'. Znamy również informację, zawartą w komunikacie,, który otrzymał Chico Xavier od ducha Emmanuela w 1971 r. podczas telewizyjnego programu „Drip-fire”. Według Emmanuela „kremacja jest uzasadniona dla każdego, kto przed śmiercią tego pragnął pod warunkiem odczekania 72 godzin od momentu śmierci”.

Kremacja ma pewne wady i zalety.

Z ekonomicznego punktu widzenia możemy widzieć zalety redukcji kosztów pogrzebu i redukcji przestrzeni miejskiej potrzebnej do utrzymania cmentarzy. Ponadto zamiast utrzymywania kosztownych grobowców, mała urna rozwiązuje ten problem, jeżeli takie jest pragnienie rodziny.

Kremacja jest także ważnym rozwiązaniem w aspekcie higieny i zdrowia, zwłaszcza w przypadkach śmierci spowodowanych takimi chorobami jak: tyfus, ospa, szkarlatyna, a także w epidemiach, w których tylko ogień może zapewnić odpowiednie warunki sanitarne.

Jeżeli rozważamy kwestie związane z prawem, są pewne argumenty przeciwko kremacji. W przypadkach kryminalnych mogą być

potrzebne pewne sprawdzenia post-mortem, co po spaleniu ciała staje się niemożliwe.

Wady kremacji, tym razem w dziedzinie duchowej, zostały także wskazane przez Leona Denis.

Stwierdził on, że kremacja powoduje szybsze, bardziej nagłe i gwałtowne rozłączenie ducha od ciała, co może być nawet bolesne dla duszy silnie związanej z materialnymi sprawami. Niektóre duchy po śmierci pozostają przywiązane do materialnego ciała, co zwykle dotyczy osoby, które popełniły samobójstwo.

Przerwanie fluidycznego łącznika (sznura) łączącego ciało fizyczne z ciałem duchowym nie zawsze zachodzi w bardzo krótkim czasie. W takich warunkach, odcięty jest jak żywy trup, którego zmysłowe odczuwanie, na jego nieszczęście, jest wciąż obecne i aktywne. Kremacja wywoła u niego wstrząsającą traumę, co może jeszcze zwiększyć „utrapienia u strapionych”.

Richard Simonetti wyraził swoje zdanie w tej materii. Uważa on, że chociaż ciało po śmierci nie przekazuje odczuć do Ducha, może on doświadczyć podczas kremacji „bardzo nieprzyjemnych wrażeń”, gdy ciągle jest z nim połączony łącznikiem fluidycznym.

Rozważając za i przeciwko kremacji, wydaje się, że najważniejszy jest wybór dokonany przez zainteresowaną osobę, która może na długo przed śmiercią poinformować rodzinę o swoim wyborze kremacji czy pochówku.

Jeżeli osoba ta wybierze kremację, bądź pewny, że lęki wyrażane przez niektóre kręgi katolickie są nieuzasadnione, ponieważ spalenie zwłok nie ma wpływu na ciało duchowe, przyszły stan zmarłego ani na jego przyszłość w świecie duchowym.